

Jak opatrywać rany oliwą miłosierdzia?

Refleksja nad bullą papieża Franciszka „Misericordiae vultus”



Dla Ojca Świętego Franciszka prawda o Bożym miłosierdziu, a raczej jej przeżywanie, jest ważne od początku jego pontyfikatu. Dawał temu wyraz w wielu wypowiedziach, a to doświadczenie wyniósł z Ameryki Południowej, gdzie kult Jezusa Miłosiernego i św. Faustyny jest bardzo żywy. Zapowiadając Nadzwyczajny Rok Święty od 8 grudnia 2015 roku do 20 listopada 2016 roku, ogłosił bullę „Misericordiae vultus”, o Nadzwyczajnym Jubileuszu Miłosierdzia.

Ten dokument papieski jest dość krótki, zawiera 25 punktów. Papież ukazuje w nim znaczenie Jubileuszu jako czasu łaski i świętowania w życiu Kościoła, a także wskazuje na różne formy i sposoby jego przeżywania. Szczególnie kładzie nacisk na odkrywanie i zgłębianie prawdy o Bożym miłosierdziu, sakrament pojednania, pielgrzymowanie i uczynki miłosierdzia, czyli życie na co dzień tą tajemnicą naszej wiary. *Rok Święty Nadzwyczajny jest zatem po to – napisał – aby w codzienności żyć miłosierdziem, które od zawsze Ojciec rozciąga nad nami* (nr 25).

Warto zwrócić uwagę na okoliczności otwarcia Świętych Drzwi w bazylice św. Piotra na Watykanie dokładnie w 50. rocznicę zakończenia Soboru Watykańskiego II. W bulli Papież cytuje św. Jana XXIII, który na rozpoczęcie soboru mówił tak: *Dziś Oblubienica Chrystusa woli się posługiwać raczej lekarstwem miłosierdzia aniżeli surowością. Kościół katolicki pragnie okazać się Matką wszystkich, Matką łaskawą, cierpliwą, pełną miłosierdzia*

i dobroci względem synów odłączonych, podnosząc za pomocą tego soboru powszechnego pochodnię prawdy katolickiej. Następnie przytacza słowa Pawła VI, który na zakończenie tegoż soboru powiedział: Chcę zwrócić uwagę, iż zasadą postępowania naszego soboru była przede wszystkim miłość. (...) Zamiast deprymujących diagnoz, zachęcające lekarstwa, zamiast złowrogich przewidywań w stronę świata współczesnego, wysłaliśmy z soboru przesłanie pełne zaufania, jego wartości nie tylko zostały uszanowane, ale i uhonorowane, jego wysiłki wsparte, jego zamierzenia oczyszczone i pobłogosławione. Mowa tu o pozytywnych zjawiskach: dążeniu do pokoju, o walce z ubóstwem, trosce o rodzinę i całe stworzenie itd. W Konstytucji o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes” mowa jest też o „tajemnicy nieprawości” obecnej w świecie: o zabijaniu dzieci nienarodzonych, eutanazji, zbrojeniach, braku pokoju, przemocy. Papieska bulla jest zachętą do duchowego rozeznawania, bo choć w świecie jest wiele pozytywnych przemian, to niestety jest także wiele duchowego zagubienia. Pomimo tego dramatu, jaki wciąż rozgrywa się, bulla Franciszka przepełniona jest duchem nadziei i służy lepszemu odkrywaniu nowości Ewangelii.

Ojciec Święty zachęca do lektury Pisma Świętego, które mówi o Bogu objawiającym się jako cierpliwy i miłosierny. On wieńczy nas łaską i zmiłowaniem (Ps 103). On leczy złamanych na du-

chu (Ps 147). Jego miłosierdzie trwa na wieki (Ps 136). Franciszek cytuje także *hallel*, czyli hymn z Wieczery Pańskiej (Mt 26, 30), gdzie też mowa jest o Bożym miłosierdziu. Misją, którą Jezus otrzymał od Ojca, było objawienie w pełni tajemnicy Bożej miłości. Papież podkreśla bardzo relacje Jezusa z osobami, które Go otaczały, Jego gesty-znaki miłosierdzia wobec grzeszników, wobec biednych, wykluczonych, chorych, cierpiących. One były nasycone miłosierdziem. Ojciec Święty daje przykłady współczucia okazywanego przez Pana Jezusa potrzebującym: Mt 9, 46; Mt 14, 14; Mt 15, 37; Łk 7, 15; Mk 5, 19. Wskazuje też na przypowieści poświęcone Bożemu miłosierdziu: o zagubionej owcy, o zagubionej monecie, o synu marnotrawnym (Łk 15, 1-32), a potem o niemiłosiernym dłużniku (Mt 18, 33). Wspomina również o potrzebie przebaczenia siedemdziesiąt siedem razy (Mt 18, 22). Przywołuje zachętę św. Pawła do postawy miłosierdzia i wzywa do wypełniania Jezusowego błogosławieństwa: *Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią* (Mt 5,7).

Według papieża Franciszka o wiarygodności Kościoła świadczy jego postawa miłosierdzia. W numerze 15 pisze o sytuacjach trudnych, o „egzystencjalnych, peryferiach”, o ludziach, którzy mają rany na ciele i na duszy. Zachęca, aby te rany leczyć, bo Kościół jest wezwany, aby *opatrywać je oliwą pocieszenia*. Ojciec Święty przestrzega nas przed postawą obojętności, przyzwyczajenia, cynizmu, który niszczy, i wzywa: *Otwórzmy nasze oczy, aby dostrzec biedę świata, rany tak wielu braci i siostr pozbawionych godności. Poczujmy się sprowokowani, słysząc ich wołanie o pomoc. Nasze ręce niech ścisną ich ręce, przyciśniemy ich do siebie, aby poczuli ciepło naszej obecności, przyjaźni i braterstwa.* A zatem, w tym Roku Jubileuszowym powinniśmy realizować uczynki miłosierdzia względem ciała i duszy. Dlatego Ojciec Święty przywołuje fragment Mt 25, 31-45, żeby w każdym potrzebującym zobaczyć cierpiącego Jezusa: *Jego ciało staje się znów widoczne jako umęczone, poranione, ubiczowane, niedożywione, w ucieczce..., abyśmy mogli je rozpoznać, dotknąć i pomóc z troską. Nie zapominaj-*

my o słowach św. Jana od Krzyża: «Pod wieczór życia będą cię sądzić z miłości»” (nr 15).

Papież często lubi powtarzać, że Kościół nigdy nie zmęczy się mówieniem o Bogu przebaczącym. W tym kontekście wzywa, aby powrócić do sakramentu pojednania i potem głosić Boga miłosiernego. Ojcu Świętemu zależy bardzo, by w wyznaczonych kościołach była odpowiednia liczba spowiedników, specjalnie przygotowanych do głoszenia słowem i czynem orędzia miłosierdzia. Element głoszenia słowa Bożego i sakramentu spowiedzi jest wyeksponowany w bulli pod koniec numeru 20, gdzie Papież pisze o relacji między sprawiedliwością i miłosierdziem jako dwóch aspektach tej samej rzeczywistości. Odwołuje się do Ps 51, w którym sprawiedliwość Bożą jest Jego przebaczenie. Boża definicja sprawiedliwości brzmi: *Ta Boża sprawiedliwość jest miłosierdziem udzielonym wszystkim jako łaska na mocy śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.*

Ojciec Święty przywołuje postać Maryi, która jest Matką Miłosierdzia, Arką Przymierza między Bogiem i ludźmi. Jej pieśń pochwalna, odśpiewana na progu domu św. Elżbiety, została zadedykowana miłosierdziu, które się rozciąga z pokolenia w pokolenie. Papież wspomina też o wielu świętych, błogosławionych, którzy miłosierdzie Boże głosili i miłosierdziem żyli. W sposób szczególny myśli kieruje ku *wielkiej apostołce miłosierdzia, świętej Faustynie Kowalskiej*. Pisze: *Ta, która została wezwana do wejścia w głębokości Bożego miłosierdzia niech wstawia się za nami i uzyska dla nas łaskę życia i chodzenia zawsze w świetle Bożego przebaczenia oraz w niezachwianej ufności w Jego miłość* (nr 24). To ważne, że w tej bulli została przywołana nasza polska mistyczka, bo przecież Kościół katolicki posiada wielu innych świętych, którzy świadczyli miłosierdzie najuboższymi.

Warto więc uważnie przeczytać tę bullę, bo jest ona wezwaniem do kontemplacji i modlitwy, do odkrywania na nowo Bożego miłosierdzia, które jest źródłem nadziei i radości dla wszystkich, źródłem łaski dla całego Kościoła. Jesteśmy wezwani do dawania świadectwa o Bogu, który pociesza, przebacza, daje nadzieję i który buduje tę najgłębszą komuniję w Kościele.

o. Marek Wójtowicz SJ